

Recenzja

rozprawy doktorskiej magistra Daniela Wójcika na temat: „Mieczysław Rakowski – biografia polityczna”

Magister Daniel Wójcik pod kierunkiem dr hab. Wacława Wierzbieńca, prof. UR, podjął się opracowania biografii politycznej jednego z najciekawszych polityków Polski Ludowej. Z zadania tego wywiązał się bardzo dobrze, umiejętnie przedstawiając ewolucję poglądów i postawy życiowej Mieczysława Rakowskiego. Rozprawa w dużym stopniu jest oparta na „Dziennikach politycznych” i publicystyce bohatera opracowania. Zaskakuje jednak nie wykorzystanie ostatniej książki Rakowskiego „Polski przekładaniec” w której autor opisał swe poglądy na dzieje II RP w latach 1991 – 2001 oraz pozycji „Czasy nadziei i rozczarowań” Tom I, Warszawa 1985, Tom II, Warszawa 1987 i „Jak to się stało” Warszawa 1991. Magister Daniel Wójcik wykorzystał także zarówno opracowania naukowe, jak i pamiętniki czy wspomnienia ludzi, którzy znali Rakowskiego i prezentowali o nim swe opinie w wywiadach czy też swych własnych drukowanych ocenach czasów PRL. Te źródła drukowane uzupełnił archiwaliami z Archiwum Akt Nowych, Archiwum IPN i Archiwum MSZ oraz Archiwum Państwowego w Częstochowie. Bazę źródłową dopełniają Dzienniki Ustaw oraz dokumenty wytworzone przez organy państwowe, partyjne oraz Solidarność. Brakuje mi także opracowania A. Czubińskiego „Polska i Polacy po II wojnie światowej (1945 – 1989), Poznań 1998 oraz kilku pozycji Erharda Cziomera, wybitnego specjalisty od dziejów Niemiec i stosunków polsko – niemieckich, a z najnowszych opracowań Andrzeja Sowy „Historia polityczna Polski 1944 – 1991”. Oczywiście przy dużej obecnie liczbie publikacji poświęconych dziejom PRL można byłoby wykorzystać także wiele innych opracowań, ale uznaję, iż zgromadzone przez autora, stanowią nie tylko wystarczający, ale prawie pełny zbiór pozwalający na przedstawienie obiektywnego obrazu biografii politycznej Mieczysława Rakowskiego.

Dość powierzchownie mgr Daniel Wójcik przedstawił metodologię swej pracy. Bardziej się jej domyślamy, niż została ona wyjaśniona w rozprawie. Praca jest napisana jasnym, zrozumiałym językiem. Zdarzają się w niej pewne niezręczności i potknięcia, ale nie rzutują w sposób poważny na jej wartość. Rozprawa mgra Daniela Wójcika składa się z wstępu, 10 rozdziałów, zakończenia oraz wykazu wykorzystanych źródeł archiwalnych, drukowanych, internetowych, wywiadów i opracowań. Liczy 538 stron właściwego tekstu. Ma strukturę chronologiczno – problemową. Przedstawia życie i działalność M. Rakowskiego od chwili narodzin do 1990 roku. W poszczególnych rozdziałach autor zastosował ten sam schemat omawiając w nich działalność publicystyczną, relacje z działaczami partyjnymi i rządowymi, politykę zagraniczną i wyjazdy zagraniczne, życie osobiste. Tylko ostatnie trzy rozdziały zostały zdominowane przez udział Rakowskiego w życiu politycznym. Uważam taki schemat rozprawy za prawidłowy. Autor rozprawy zrezygnował z przedstawienia dalszych kolei życia Rakowskiego ze względu, iż nie odgrywał on wówczas (tj. po 1990 r.) praktycznie żadnej istotnej roli na scenie dziennikarskiej i politycznej. Trudno się z tą opinią zgodzić. Na pewno dziennikarzem pozostał o czym świadczą jego publikacje w „Dziś” i „Polityce”, a i trudno przeoczyć jego aktywność w szeregach SdRP. Gdyby rozprawa miała się ukazać drukiem sądzę, iż powinna być doprowadzona do śmierci Rakowskiego.

Uwagi szczegółowe:

- s. 10 „ w ostateczności zobrazowano” – dlaczego w ostateczności?
- s. 13 „niewielkie dwudziestohektarowe gospodarstwo” – czy naprawdę niewielkie w warunkach II RP?
- s. 14 „na bardziej ekstensywną uprawę nie można było sobie pozwolić” – chyba na intensywną?
- s. 14 „ według marksistowskich ideologów Rakowskich określić można było jako kulaków i dorobkiewiczów”?
- s. 31 „finałem starań był 24 lutego 1956 roku – styl
- s. 36 Jerzy Putrament – naukowiec partyjny?
- s. 43 systematycznie myli Pan nazwisko Michała Radgowskiego (także na stronach 174, 191)
- s. 44 „Najbardziej ostro Rakowski ... potępił tę drugą grupę polityków..” – z tekstu wynika, że potępił „umiarkowanych” podczas gdy faktycznie potępił „wściekłych”
- s. 57 „po obaleniu Chruszczowa z wszystkich stanowisk” – wystarczyło by po obaleniu Chruszczowa
- s. 62 „swoistym ukoronowaniem tych intelektualnych wariacji było uczestnictwo Rakowskiego w obradach IV zjazdu PZPR” – czy to była intelektualna wariacja?
- s. 62 „redaktor Polityki napisał dla swoich czytelników napisał tekst...” – dwa razy napisał tekst
- s. 78 „Tito... był w ideologicznym i politycznym konflikcie ze Stalinem do tego stopnia, że odszedł od forsowania modelu preferowanego przez Sowieców i zaczął reformować kraj w nieco bardziej liberalnym duchu”, to nie był tylko nieco bardziej liberalny duch, ale jugosłowiańska droga do socjalizmu
- s. 83 „ Droga do sławy wiodła przez mniej znane ośrodki kultury jak Kraków czy Warszawa”?
- s. 148 „towarzysz Jerzy Łukasiewicz” – czemu właśnie Łukasiewicza określono mianem towarzysza a innych towarzyszy nie?
- s. 163 „Virtuti Militari” przyznawane było tylko dowódcom wojskowym, a nie cywilom – w czasie II wojny światowej Brzeźniew zaczynał karierę wojskową w stopniu pułkownika (komisarz brygady), kończył w stopniu generała dywizji, zajmując stanowisko szefa Zarządu Politycznego 4 Frontu Ukraińskiego, po wojnie w latach 1953 – 1954 był jeszcze zastępcą naczelnika Zarządu Politycznego Marynarki Wojennej ZSRR; nazywano go „kolekcjonerem medali”, które przyznawały mu kraje socjalistyczne, samych orderów Bohatera Związku Radzieckiego miał sześć; Order Zwycięstwa odebrano Mu po śmierci w 1989 r., a nasze Virtuti w 1990 roku
- s. 169 – „rzeczywisty powodem zmian w konstytucji była chęć umieszczenia tam urzędu prezydenta, którym zostać miał Edward Gierek” – jest to teza bardzo dyskusyjna w świetle podobnych zmian w konstytucjach innych krajów socjalistycznych
- s. 176 „Ze stanowiska członka kolegium redakcyjnego złożył dymisję, uzasadniając podjęcie decyzji brakiem możliwości innowacyjnych” – kto?
- s. 231 „Rakowski nadal pozostawał przy swoim i twardo domagał się uwzględnienia tych postulatów”
(jakich i kogo, czyżby Wałęsy?)
- s. 244 – Hieronim Kubiak, nie Kubik

s. 255 – konkurentami Wałęsy byli nie tylko Marian Jurczyk i Andrzej Gwiazda ale także Jan Rulewski

s. 265 „Audycja w radiu była swoistym propagandowym przetarciem czego przed ogłoszeniem stanu wojennego społeczeństwu” ?

s. 299 – „Po interwencji szefem nowej partii na Węgrzech został nikomu wcześniej nieznan Janos Kadar”?; Janusz Kadar miał podobne przejścia jak W. Gomułka, został aresztowany za „titoizm” był uważany za reformatora i zastąpił na stanowisku sekretarza stalinistę -Gero. Stał następnie na czele Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej

s. 315 – „Pisał o konieczności przywrócenia wielu ludzi zwolnionych dotąd z „Solidarności” ?

s. 330 – opis awansu Gorbaczowa zbyt uproszczony a na dodatek nieszczęśliwie sformułowany: „W czasie kryzysu rolnego, kiedy zakupy zboża z USA stale rosły i prawie każdy inny polityk na jego miejscu z tego właśnie powodu zostałby utracony, Gorbaczow paradoksalnie zaczyna piąć się do góry”

s. 347 – „Bardzo mocno została wyeksponowana walka ze zjawiskami patogennymi w gospodarce” ?

s. 473 – „Towarzysz Roman Malinowski szef ZSL” – w ZSL posługiwano się słowem kolega

s. 474 – Wybory czerwcowe „okazały się plebiscytem, w którym Polacy opowiadali się za lub przeciwko systemowi socjalistycznemu” ? – teza bardzo dyskusyjna.

Te uwagi szczegółowe nie podważają wartości całej rozprawy. Część z nich wykazała stosunkowo małą orientację mgra Daniela Wójcika w ówczesnej sytuacji międzynarodowej, ale przecież nie ona była przedmiotem Jego rozprawy. Reasumując oceniam rozprawę mgra Daniela Wójcika pozytywnie i wnoszę o dopuszczenie Go do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Wojnick